

THE MANUSCRIPT CORRESPONDENCE OF JOHANNES HEVELIUS IN POLISH COLLECTIONS

Most of the manuscript correspondence of the Gdańsk astronomer Johannes Hevelius (1611–1687), one of the most important scholars working in the 17th century on Polish soil, is in Paris. Other places only have single original letters or their copies. In Poland manuscripts by Hevelius can be found, for example, at the National Library in Warsaw and the Czartoryskis' Library in Kraków, but the largest collection is owned by the National Museum in Warsaw. It comprises eight manuscripts which used to belong to the Warsaw collector Mathias Bersohn (1823–1908). The present article discusses both these and other letters written by the Gdańsk astronomer which can be found in Polish libraries and museums.

MACIEJ JASIŃSKI

RĘKOPIŚMIENNA KORESPONDENCJA JANA HEWELIUSZA W POLSKICH ZBIORACH

Korespondencja między uczonymi była podstawowym źródłem wymiany myśli i wiedzy we wczesnej epoce nowożytnej. Choć XVII w. przyniósł powstanie pierwszych czasopism naukowych, takich jak paryski „Journal des sçavants”, lipskie „Acta Eruditorum” czy wreszcie londyńskie „Philosophical Transactions”, wydawane przez Royal Society, uczeni wciąż komunikowali się listownie, przesyłając sobie nawzajem wyniki własnych i cudzych badań, dzieląc się przemyśleniami oraz tocząc spory. Znaczenie korespondencji dla wymiany myśli naukowej widać także w tym, że niektóre dzieła ówczesnych uczonych miały formę listów (niekiedy nawet niemających wyraźnie określonego adresata), a artykuły w pierwszych pismach naukowych powstawały nierzadko na podstawie wiadomości otrzymywanych drogą pocztową. Taki sposób wymiany wiedzy, mimo iż może wydawać się nam wysoce nieefektywny i czasochłonny, działał jednak sprawnie. Pozostawił także olbrzymich wręcz rozmiarów źródła do badania naukowych dokonań epoki. Wśród wydanych zbiorów korespondencji XVII-wiecznych uczonych można wymienić m.in. korespondencję Henry’ego Oldenburga (ok. 1618–1677), długoletniego sekretarza Royal Society, pośredniczącego w wymianie informacji między uczonymi całej ówczesnej naukowej Europy, czy, na naszym krajowym polu, zbiór listów Adama Adamandego Kochańskiego (1657–1699), jezuita, matematyka i sekretarza króla Jana III.

Rozległą korespondencję prowadził również gdański astronom Jan Heweliusz (1611–1687). Pochodził z zamożnej rodziny browarników, a związana z tym stabilność finansowa znacznie ułatwiła mu realizację astronomicznej pasji. Pierwszym, który zainteresował młodego Heweliusza wiedzą o gwiazdach, był Piotr Krüger (1580–1639), matematyk, astronom i autor kalendarzy. Niezależnie od nauk w słynnym Gdańskim Gimnazjum Akademickim przyszyły astronom pobierał u Krügera prywatne lekcje.

W 1630 r. Heweliusz wyjechał na studia kameralistyczne do Lejdy. Szybko jednak matematyka i astronomia okazały się bardziej porywające dla młodego gdańszczyzanina niż prawo i ekonomia. W 1631 r. zrezy-

gnował ze studiów i udał się w podróż po Anglii i Francji, gdzie spotkał się z wieloma uczonymi i pogłębiał swoje zainteresowania w dziedzinie nauk ścisłych. Do Gdańska powrócił w 1634 r.

Regularne zajmowanie się astronomią Heweliusz rozpoczął w 1639 r., zachęcony przez umiarkowanego Krügera, który wezwał go do przeprowadzenia obserwacji przewidywanego zaćmienia Słońca. Od tego momentu, aż do śmierci gdańszczyzanin pozostał niestrudzonym obserwatorem i badaczem nieba. Już pierwsza wydana książka, *Selenographia, sive Lunae descriptio* (*Selenografia, czyli opis Księżycy*, Gdańsk 1647), przyniosła mu uznanie i rozgłos wśród europejskich uczonych. W kolejnych latach Heweliusz zajmował się m.in. badaniem komet, a ukoronowanie jego działalności obserwacyjnej stanowi katalog gwiazd oraz atlas nieba, wydane dopiero po śmierci astronoma, zatytułowane *Prodromus astronomiae* (*Zwiastun astronomii*, Gdańsk 1690) oraz *Firmamentum Sobiescianum, sive Uranographia* (*Firmament Sobieskiego, czyli Uranografia*, Gdańsk 1690), i dedykowane Janowi III.

Heweliusz utrzymywał kontakty korespondencyjne z wieloma uczonymi, nie tylko astronomami, jak Christiaan Huygens (1629–1695) i Jean-Dominique Cassini (1625–1712), lecz także z przedstawicielami innych dziedzin oraz popularyzatorami nauki, m.in. z jezuickim polihistorem Atanazym Kircherem (1601/2–1680), czy pochodzącym z Elbląga angielskim reformatorem Samuelem Hartlibem (ok. 1600–1662). Działalność gdańszczyzanina i jego dokonania cieszyły się uznaniem nie tylko innych uczonych, były też doceniane przez możnych i koronowane głowy – utrzymywał on dobre stosunki z dworem polskich Wazów, a Jan III oraz francuski król Ludwik XIV wypłacali mu stałe stypendium. Swoje listy Heweliusz pisał przede wszystkim po łacinie, języku zrozumiałym dla każdego wykształconego człowieka, w znacznie mniejszym stopniu także po niemiecku. Przychodzące doń listy były pisane głównie po łacinie, a także po niemiecku i francusku, sporadycznie również w innych językach. Nie zachował się jednak



Portret Jana Heweliusza. Źródło: Mathias Bersohn *Kilka słów o Janie Heweliuszu, astronomie gdańskim z wieku XVII-go, oraz jego korespondencji*, Warszawa 1898. Ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Gdańskiego, dostęp w Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej (pbc.gda.pl)

żaden list pisany do Heweliusza po polsku, mimo iż źródła podają, że astronom w jakimś stopniu opanował nasz język, którego miał się uczyć w młodości w niezidentyfikowanej miejscowości „Gondetsch”.

Zachowana korespondencja Heweliusza z europejskimi uczonymi i mecenasami nauki liczy ponad 2000 listów, podzielonych na 16 tomów. Gdańszczanin przez wiele lat skrupulatnie zbierał zarówno otrzymywane listy, jak i brudnopisy lub kopie wysyłanej przez siebie korespondencji, mając zamiar je wydać. W liście do elbląskiego lekarza Jakuba Barnera (1641–1709), noszącym datę 14 kwietnia 1678 r., wymienia swoje publikacje oraz dzieła, których wydanie dopiero planuje. Wśród nich znajduje się następująca pozycja:

„Listy J. Heweliusza o sprawach astronomicznych wraz z odpowiedziami sławnych mężów naszej epoki, w liczbie tak wielkiej, że same autografy z odpowiedziami zajmują pełne dwanaście dużych woluminów in folio”.

Szerzej swoje plany wydawnicze gdańszczanin przedstawił w liście z 8 maja 1683 r., skierowanym do katolickiego duchownego z Augsburga, Hieronima Ambrożego Langenmantla (zm. 1718). Na temat swojej korespondencji napisał tam:

„Chętnie chciałbym również oddać do druku wszystkie moje listy z odpowiedziami na nie, jakie z uczonymi ludźmi tego wieku o sprawach wyłącznie z dziedziny matematyki wymieniałem, byleby tylko znaleźli się nakładcy, którzy by to wydali swym kosztem. Same oryginały zapełniają już 16 woluminów in folio, które jednak – jak sądzę – będą mogły być wydane w jednym olbrzymim tomie in folio”.

Za życia Heweliusza ukazała się jednak tylko niewielka część jego korespondencji. Jego sekretarz, Jan Eryk Olhoff, wydał 200-stronicową książeczkę *Excerpta ex litteris illustrium, et clarissimorum virorum, ad [...] Johannem Hevelium (Wyjątki z listów sławnych i wspaniałych mężów do [...] Jana Heweliusza, Gdańsk 1683)*. Pozostałością po planach wydawniczych astronoma są odpisy tomów jego korespondencji, które nakazał sporządzić. Zamiaru wydania jej drukiem nie udało mu się zrealizować, a jego spadkobiercy nie byli zainteresowani kontynuowaniem dzieła Heweliusza i pozbyli się zbioru listów. Jego córka, Katarzyna Elżbieta Lange, sprzedała oryginalne rękopisy korespondencji oraz ich odpisy francuskiemu matematykowi Josephowi-Nicolasowi Delisle'owi (1688–1768). Ten z kolei oryginalne listy przekazał przed śmiercią, razem z innymi swoimi zbiorami i pracami, francuskiemu Archiwum Map i Planów Ministerstwa Marynarki (Dépôt des Cartes et Plans du Ministère de la Marine), skąd w 1795 r. trafiły do biblioteki Obserwatorium Paryskiego (Observatoire de Paris).

Delisle powierzył odpisy korespondencji gdańszczanina swojemu uczniowi Louisowi Godinowi (1704–1760), który zabrał je do Kadyksu, gdzie zmarł. Nabył je następnie astronom Joseph-Jérôme Lafrancois de Lalande (1732–1807). W końcu znalazły się one w zbiorach francuskiej Biblioteki Narodowej (Bibliothèque nationale). W taki to sposób główny korpus korespondencji Heweliusza trafił do Paryża.

Oryginały korespondencji Heweliusza, złożone w Obserwatorium Paryskim, zostały w 1. połowie XIX w. zdekompletowane wskutek kradzieży. Dokonał jej Guglielmo Libri (1802–1869), pochodzący z Włoch arystokrata, matematyk i historyk nauki. Nadużywając powierzonego mu stanowiska w komisji mającej katalogować rękopisy we francuskich bibliotekach, potajemnie przywłaszczył sobie wiele starodruków i manuskryptów, w tym także część listów ze zbioru korespondencji Heweliusza. Niektóre z nich zostały odzyskane (nie zwrócono ich jednak do Obserwatorium, lecz przekazano paryskiej Bibliotece Narodowej), część uległa rozproszeniu po różnych zbiorach, inne zaś – w niemożliwej do oszacowania liczbie – wciąż zapewne pozostają nieznanne.

Niezrealizowany za życia astronoma zamiar wydania korespondencji dopiero niedawno zaczął przybierać realne kształty. Pod auspicjami Międzynarodowej Unii Akademickiej (Union Académique Internationale) oraz Międzynarodowej Akademii Historii Nauki (Académie Internationale d'Histoire des Sciences) realizuje go zespół, w skład którego wchodzi badacze z Francji, Niemiec i Polski. Ponad 300 lat po śmierci gdańskiego astronoma jego wspaniała korespondencja ujrzy wreszcie światło dzienne.

Ponieważ zbiór korespondencji Heweliusza nie ulegał w ciągu całej swojej historii istotnym podziałom, poza Paryżem można trafić tylko na nieliczne listy. W Bibliotece Narodowej w Warszawie znajduje się zbiór listów skierowanych do Adama Adamandego Kochańskiego. Jeden spośród nich to list Heweliusza z 9 października 1677 r.³ Listy jezuickiego matematyka należały do Biblioteki Żałuskich, której zbiory zostały wywiezione w 1795 r. do Petersburga, gdzie trafiły do Cesarskiej Biblioteki Publicznej. Widowym śladem tego etapu dziejów korespondencji Kochańskiego jest umieszczona na interesującym nas rękopisie pieczęć z literami grażdanką ИБ (niewątpliwie skrót od Императорская



Rękopis listu Jana Heweliusza do Johna Wallisa z 17 XI 1685. Muzeum Narodowe w Warszawie, rkps 518/8



Karta tytułowa pisma Mathiasa Bersohna *Kilka słów o Janie Heweliuszu...* Ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Gdańskiego, dostęp w Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej (pbc.gda.pl)

Библиотека – Biblioteka Cesarska). Rękopisy te należały do zbiorów, które w okresie międzywojennym zostały zwrócone Polsce przez Związek Sowiecki – zgodnie z postanowieniami traktatu ryskiego. Szczęśliwie udało im się przetrwać II wojnę światową, podczas której zniszczeniu uległa znaczna część rękopisów bibliotek warszawskich.

Odpis zbioru listów wysłanych do Kochańskiego znajduje się w posiadaniu Biblioteki Naukowej Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (do 1999 r. noszącej nazwę Biblioteki PAN). Znajduje się w nim również kopia listu Heweliusza⁴. Odpis ten został dokonany, gdy rękopis znajdował się w Petersburgu.

Zgodnie z katalogami rękopisów Biblioteki Narodowej, przed wybuchem II wojny światowej w jej posiadaniu był jeszcze jeden list Heweliusza. W zbiorach pochodzących z Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu, które w 1927 r. zostały przeniesione do Warszawy, znajdował się jego list wysłany z Gdańska, 7 października 1671 r.⁵. Ponieważ rękopis ten, razem z większą częścią manuskryptów Biblioteki Narodowej, został zniszczony podczas wojny, nie można niestety dziś stwierdzić, czy był to oryginalny rękopis Heweliusza, czy też odpis, ani do kogo list ten był skierowany i czego dotyczył. Można jedynie mieć nadzieję, że zachowały się inne egzemplarze, bądź odpisy tego listu.

Do korespondentów Heweliusza należał, jak wspomniano, jezuitski uczyony Atanazy Kircher. Był to człowiek licznych talentów; jego zainteresowania sięgały od mechaniki po sinologię oraz egiptologię i – jak przystało uczonemu tej epoki – prowadził rozległą korespondencję. Gdańszczanin poznał jezuitę podczas młodzieńczej podróży po Europie. Świadectwem tego spotkania jest wrytowany przezeń frontysepis książki Kirchera *Primitiae gnomonicae catoptricae* (*Podstawy gnomoniki katoptrycznej*, Awinion 1635). Listy, które wymieniali w la-

tach 1647–1655, dotyczyły przede wszystkim tematyki astronomicznej, w tym obserwacji Księżyca. Heweliusz przesłał też Kircherowi egzemplarz swojej *Selenografii*.

Korespondencja Kirchera znajduje się w archiwum Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego (Pontificia Università Gregoriana) w Rzymie, natomiast w polskich zbiorach zachowały się aż dwa odpisy listów, które jezuitski uczyony wymienił z Heweliuszem. Oba zostały wykonane niezależnie od siebie w Rzymie. Jeden z nich posiada Biblioteka Narodowa, do której trafił po II wojnie światowej jako depozyt z Biblioteki Ordynacji Zamojskiej⁶. Oprócz korespondencji Heweliusza zbiór ten zawiera listy innych polskich XVII-wiecznych uczonych wymienione z Kircherem.

Drugi odpis korespondencji Heweliusza z jezuitskim uczonym, zawierający jedynie listy napisane przez gdańszczanina, znajduje się w PAN Bibliotece Gdańskiej⁷. Sporządził go pochodzący z Włoch, lecz mieszkający w Polsce, jezuita Jan Baptysta Albertrandi (1731–1808). Zamawiającym odpis był Karol Fryderyk Gralath (1741–1818), zamożny mieszczanin gdański. Warto zauważyć, że żona Gralatha, Charlotta Konstancja Beata z domu Davisson, była potomkinią Jana Heweliusza.

Ciekawy list gdańskiego astronoma, noszący datę 26 czerwca 1681 r., znajduje się w Archiwum Państwowym w Poznaniu⁸. Jest to dłuższa, napisana po niemiecku rozprawka, dotycząca długości mili używanej w Prusach i porównania jej z milą w Polsce i w Niemczech. Heweliusz powołuje się tam na niewydane dzieło Piotra Krügera oraz na prowadzone w młodości razem z nim pomiary. Zwraca również uwagę, że przyjmowane tradycyjnie odległości, którym przypisywano długość 1 mili, nie tylko nie są równe jednostce, której wzorzec mają stanowić, lecz także znacznie różnią się między sobą. Milla pruska liczyła 1800 prętów, podczas gdy odległości, które zgodnie z powszechnym przekonaniem

miały mieć właśnie tę długość – z Gdańska do klasztoru w Oliwie oraz do podgdańskiego Pruszcza – liczą, odpowiednio, 2000 i 3000 prętów.

Dwa listy Heweliusza znajdują się w zbiorach Biblioteki Czartoryskich w Krakowie⁹. Pierwszy, noszący datę 24 kwietnia 1679 r., był skierowany do francuskiego pisarza Charlesa Perraulta (1628–1703). Drugi został wysłany 19 września 1681 r. do Pierre'a Des Noyers (1606–1693), byłego sekretarza królowej Ludwika Marii i wieloletniego korespondenta Heweliusza.

Największy w Polsce zbiór manuskryptów Heweliusza znajduje się w Muzeum Narodowym w Warszawie¹⁰. Należał do Mathiasa Bersohna (1823–1908), warszawskiego kupca i przemysłowca, a także historyka sztuki. Zawiera osiem rękopisów: kartę z wpisem do sztambucha oraz siedem listów Heweliusza. Wchodzące w skład zbioru listy skierowane były do Jeana Chapelaina (1595–1674), poety blisko związanego z dworem Ludwika XIV (list z 8 września 1664 r.), do Ismaëla Boulliau (1605–1694), francuskiego astronoma i wieloletniego korespondenta Heweliusza (9 marca 1672 r.), do Edmonda Halleya (ok. 1656–1743), którego Heweliusz gościł w Gdańsku w roku 1679 (21 czerwca 1682 r.), do Bartłomieja Sardiego (1645–1719), poczmistrza generalnego koronnego (19 stycznia 1685 r.), do Antonia Magliabechiego (1633–1714), bibliotekarza księcia Toskanii (20 lutego 1685 r.), do Pierre'a Des Noyers (22 marca 1685 r.) oraz do Johna Wallisa (1616–1703), angielskiego matematyka (17 listopada 1685 r.). Kolekcja Bersohna trafiła do Muzeum Narodowego jako depozyt Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie, w którego zarządzie zasiadał Bersohn. Oprócz rękopisów w jej skład wchodzi tekturowa teczka z napisem „1663–1685. Ośm listów treści astronomicznej – Jana Heweliusza, astronoma. Rękopisy łacińskie. Depozyt Tow. Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie (ze zbiorów Mathiasa Bersohna). 20 I 1920”.

W 1898 r. Bersohn wydał książeczkę *Kilka słów o Janie Heweliuszu, astronomie gdańskim z wieku XVII-go, oraz o jego korespondencji*, która zawierała krótkie omówienie historii korespondencji Heweliusza oraz przedstawiała łaciński tekst siedmiu rękopisów z jego kolekcji. Jedynym rękopisem, którego Bersohn nie opublikował, był ostatni list ze zbioru, skierowany do Johna Wallisa. Można przypuszczać, że został on pominięty w tej publikacji, ponieważ kolekcjoner wszedł w jego posiadanie już po jej wydaniu.

W *Kilku słowach...* dzieje rękopisów Heweliusza są przedstawione dość pobieżnie i niezupełnie dokładnie (najpoważniejszym błędem jest uznanie przez Bersohna zbioru korespondencji gdańszczanina za zaginiony, mimo że już wcześniejsze publikacje mu poświęcone podają dokładnie miejsce jego złożenia), jednak do niedawna dziełko to było jedynym źródłem, z którego znaliśmy treść rzeczonych listów. Dopiero niedawno ustaliłem, że rękopisy Heweliusza, które należały do Bersohna, znajdują się w Muzeum Narodowym w Warszawie. Do tej pory badacze jego korespondencji zadowalali się transkrypcją listów przedstawioną w *Kilku słowach...*, nie przejmując się losem samych rękopisów i przypuszczając zapewne, że zostały zniszczone. Odkrycie to daje nadzieję, że nowe i nieznane rękopisy Heweliusza mogą jeszcze zostać odnalezione.

Powyższa lista nie rości sobie praw do bycia kompletnym i zamkniętym spisem rękopisów korespondencji Heweliusza w Polsce. Przykład listów ze zbiorów Bersohna pokazuje, że nawet w największych i najbardziej znanych zbiorach można odnaleźć coś nowego i nieznanego. Nie da się też, nawet w przybliżeniu, udzielić odpowiedzi na pytanie – ile jeszcze rękopisów Heweliusza znajduje się w różnych archiwach, bibliotekach i muzeach w Polsce? Nie należy wprawdzie przypuszczać, że nowe odkrycia rękopiśmienne diametralnie zmienią postrzeganie postaci i dorobku gdańszczanina – są one bowiem dostatecznie dobrze udokumentowane w znanych już źródłach – jednak każdy nieznan wcześniej rękopis będzie istotnym znaleziskiem i kolejnym elementem mozaiki, którą jest nasza wiedza o rozwoju nauk ścisłych w XVII w.

PRZYPISY

¹ Bibliothèque Nationale de France, Ms Lat 10349, t. 13, s. 39 (przekład własny).

² Jan Heweliusz, *List do H.A. Langenmantla*, wstęp i tłumaczenie Anna Siemiginowska, Gdańsk 1987, s. 17-18.

³ Biblioteka Narodowa, rkps III.3280, k. 13–14. List ten został wydany [w:] *Korespondencja Adama Adamandego Kochańskiego SJ (1657–1699)*, ed. Bogdan Lisiak SJ, współpr. Ludwik Grzebień SJ, Kraków 2005, s. 116-118 (książka ta podaje dawną sygnaturę tego rękopisu rkps 4829).

⁴ Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie, rkps 3576, k. 41-44.

⁵ Biblioteka Narodowa, rkps 1316/A.

⁶ Biblioteka Ordynacji Zamojskiej (w zbiorach Biblioteki Narodowej), rkps 1362. Szczegółowy wykaz tych listów daje Karolina Targosz, *Polscy korespondenci Atanazego Kirchera i ich wkład w jego dzieło naukowe*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej”, ser. A, 1968 (12), s. 135-136. Tamże znajduje się przegląd treści korespondencji Kirchera z Heweliuszem, s. 122-123, 127.

⁷ PAN Biblioteka Gdańska, MS 609, k. 74-76 (za pomoc w uzyskaniu tej informacji dziękuję dr Marii Otto). Okoliczności sporządzenia tego odpisu oraz polski przekład listów patrz: Z. Lidia Pszczółkowska, *Heweliusz, Gralath i Albertrandi. Listy Heweliusza w rękopisach Biblioteki Gdańskiej PAN*, [w:] *Terrae Leopoliensis filius, terrae Gedanensis civis. Księga pamiątkowa ofiarowana prof. dr. hab. Zbigniewowi Nowakowi w osiemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. Maria Babis, Maria Pelczar, Gdańsk 2007, s. 159-198.

⁸ Archiwum Państwowe w Poznaniu, Mscr. E 19 (sygnatura zbioru 53/5074/0/1). Na temat tego rękopisu patrz: Paweł Dzianisz, *Oliwska mila Heweliusza*, „Pomerania”, 1988, nr 5, s. 44.

⁹ Biblioteka Książąt Czartoryskich, rkps 2580 IV, t. 1, nr 70 i 71, s. 311-314 i 315-316.

¹⁰ Muzeum Narodowe w Warszawie, rkps 518. Poszczególne elementy zbioru noszą sygnatury od rkps 518/1 do 518/8.

BIBLIOGRAFIA

Informacje biograficzne o Heweliuszu można znaleźć w:

Przemysław Rybka, *Heweliusz*, Warszawa 1989,

Tadeusz Przytkowski, *Jan Heweliusz*, [w:] *Historia astronomii w Polsce*, tom 1, red. Eugeniusz Rybka, Wrocław 1975, s. 255-285,

Daniel Wierzbicki, *Zywot i działalność Jana Heweliusza, astronoma polskiego. Skreślone ku uczczeniu 200-letniej rocznicy jego śmierci*, „Pamiętnik Akademii Umiejętności w Krakowie”, Wydziały: Filologiczny i Historyczno-Filozoficzny, 1889 (7), s. 22-78.

Korespondencję Heweliusza i jej historię przedstawiają:

Anna Siemiginowska, *The epistolarian legacy of Hevelius*, „Organon”, 1988 (24), s. 181-194,

Z. Lidia Pszczółkowska, *Korespondencja Jana Heweliusza*, [w:] *Jan Heweliusz*, red. Maria Pelczar, Jarosław Włodarczyk, Radom 2011, s. 177-181,

Susan Keyes, *The Correspondence of Hevelius at the Paris Observatory*, [w:] *Johannes Hevelius and His World. Astronomer, Cartographer, Philosopher and Correspondent (Studia Copernicana, t. 44)*, red. Richard L. Kremer, Jarosław Włodarczyk, Warsaw 2013, s. 185-200.



NARODOWY PROGRAM
ROZWOJU HUMANISTYKI

Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2014